

ABSTRAKT

FANTASTYKA

Wywiad ze Stanisławem Moniem s. 4 O „Fantastyce” (1982–1990) s. 12 Repertuar s. 24



biblioteka-dg.pl



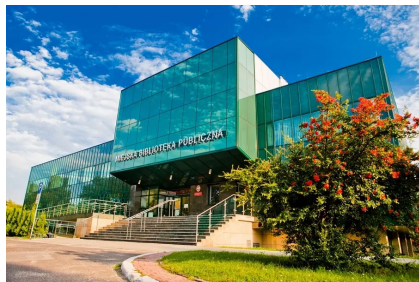
@mbpdg

ISSN 2956-7165



miejska
biblioteka
publiczna
w Dąbrowie Górniczej

ABSTRAKT



Red. naczelni:

Beata Langer, Sabina Kwiecień

Zespół redakcyjny:

Monika Bokri, Paulina Budna-Muc,
Magdalena Dziedzic, Mateusz Grzelkiewicz
(opracowanie graficzne),
Agnieszka Kowalska (sekretarz redakcji),
Marta Wiśnicka

Okładka:

Obraz generowany przy pomocy AI

Wydawca:



Miejska Biblioteka Publiczna
w Dąbrowie Górniczej
ul. T. Kościuszki 25

Kontakt:

Sekretariat:
tel. 32 639 03 00
fax: 32 639 03 10
abstrakt@biblioteka-dg.pl

**Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania tekstów i zmian
redakcyjnych.**

Odwiedź nas!



biblioteka-dg.pl



@mbpdg



Od Redakcji

Szanowni Czytelnicy!

Zamykający rok 2023 – grudniowy numer „Abstraktu” poświęcamy literaturze fantastycznej. Literatura ta cieszy się dużą popularnością wśród naszych Czytelników, zarówno wśród młodzieży, jak i dorosłych. Powodów, dlaczego tak się dzieje, jest wiele w tym m.in. możliwość ucieczki od codzienności i zapoznania się z nowymi światami, kreowanymi przez autorów, przeżywania fantastycznych przygód, doświadczenia magii. A bogactwo gatunków, takich jak fantasy high, science fiction, horror, mroczna fantasy, steampunk sprawia, że istnieje coś dla każdego gustu czytelnika.

Mamy nadzieję, że bieżący numer „Abstraktu” spotka się z Państwa zainteresowaniem. Można w nim przeczytać m.in.: wywiad ze Stanisławem Moniem, który opowiada o swoich pasjach – malarstwie, sporcie i pracy w zawodzie nauczyciela. Zapoznać się z kolejną odsłoną projektu Kulisy literatury, prezentującego postaci świata kultury, nauki, sportu i polityki. W stałych działach pisma kilka słów o Filii nr 4, naszych skarbach bibliotecznych, czy mających miejsce wydarzeniach kulturalnych w Zagłębiu i dąbrowskiej bibliotece. Ponadto publikujemy recenzje nowości książkowych oraz dzielimy się pasjami bibliotekarzy. W numerze zamieszczamy też tekst wygenerowany przez sztuczną inteligencję na temat literatury fantastycznej i wspominamy najstarsze polskie czasopismo w całości dedykowane fantastyce.

Zapraszamy do lektury!

Gość Abstraktu

S. 4 **Sebastian Moń**

Z życia biblioteki

S. 6 **Kulisy literatury**

S. 8 **Biblioteczna czwórka**

S. 9 **Uzdrowicielska moc książek**

Skarby Książnicy

S. 9 **Magiczne pudełko**

Z Zagłębia

S. 10 **Czy to bajka, czy nie bajka?**

Z Polski i ze świata

S. 12 **Kilka słów o „Fantastyce” (1982–1990)**

S. 13 **Zagubieni w magicznych stronach**

S. 13 **AI o literaturze fantastycznej**

S. 14 **Pyrkon**

S. 15 **Katowickie targi książki**

S. 15 **Paweł Huelle**

S. 16 **Kartka z kalendarza**

S. 18 **Recenzje**

Relacje

S. 20 **Reden**

S. 21 **Upamiętnienie Górników Redenu**

S. 21 **Książka paliwem dla wyobraźni**

S. 22 **Jan Balaga - tablica pamiątkowa**

S. 22 **Góraźdże**

Pasje pracowników MBP

S. 23 **Podróż z Harrym Potterem przez magię**

S. 24 **Repertuar**

Fantastyczny malarz z Dąbrowy

Sebastian Moń – artysta i człowiek pasji i talentów. Malarz, nauczyciel WF-u, ultramaratończyk. Laureat Nagrody Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury w 2022 roku.

Praca nauczyciela, sportowca i bycie artystą. Jak udaje się Panu połączyć tak, wydawałoby się, odległe sobie „profesje”?

Nie jest to łatwe, bo doba ma niestety tylko dwadzieścia cztery godziny, jednak dzięki dobrej organizacji czasu istnieje możliwość połączenia tych dwóch światów i do tego jeszcze całkiem sprawnego funkcjonowania w życiu rodzinnym. Choć faktem jest, że czasem nie dosypiam lub muszę jednej sprawie poświęcić więcej czasu niż innym, to dzięki sporej ilości energii i chęci do pracy godzę to wszystko, i całkiem dobrze się z tym czuję. Jeśli chodzi o pracę nauczyciela, to jestem jednym z tych szczęśliwców, którzy mogą zajmować się sportem i często czuję, że nie muszę przebywania w szkole traktować jako pracę, a czystą przyjemność z uczestniczenia w aktywnym życiu dzieci i młodzieży. Fakt, nie jest to praca łatwa i bywa stresująca, jednak daje na tyle dużo satysfakcji, że cały czas pozostaję w tym zawodzie. Jeśli chodzi o sport i malarstwo, to w moim przypadku te dwa światy bardzo dobrze się uzupełniają. Trenuję głównie bieganie i od dwóch lat więcej jeżdżę na rowerze. Sport wymaga cierpliwości, regularności, samodyscypliny i pełnego zaangażowania, jeśli chcemy widzieć efekty naszej pracy. Tak samo jest w malarstwie. Jest to przedsięwzięcie długodystansowe, gdzie do wymarzonego efektu potrzeba wiele czasu i pracy, a każdy obraz potrafi nauczyć pokory i pokazać mi, gdzie moje miejsce. Sport niejednokrotnie boli, malarstwo również. To tysiące godzin spędzonych przed sztalugą, tysiące zmian i nieprzerwane strumienie myśli kłębiących się z tyłu głowy podczas malowania oraz poza nim. Tej pracy nikt nie widzi i w większości przypadków moi odbiorcy poznają dopiero efekt finalny. Tak samo jest w sporcie, gdzie często zapamiętujemy tylko samo wbiegnięcie na linię mety danego zawodnika, nie zwracając uwagi na pracę, jaką wykonał przed startem, żeby się do niego przygotować. Samo bieganie, jest dla mnie formą medytacji i nie ukrywam, że podczas kolejnych pokonanych kilometrów, powstają w głowie nowe obrazy, które potem wpadają do szkicownika, by na końcu, w różnej formie, znaleźć się na płycie.

Jak to się stało, że zaczął Pan malować?

Na początku swojej drogi w zakresie sztuki zajmowałem się głównie rysunkiem. Jestem samoukiem i dość długo szukałem swojej artystycznej ścieżki, którą chciałbym podążać. Do sięgnięcia po farby przekonała mnie moja żona, która ukończyła studia malarskie i przez kilkanaście lat związana była zawodowo ze sztuką. Mimo początkowych trudności, świat ten mnie zafascynował i pochłania mnie do dziś, a malarstwo akrylowe jest moim ulubionym środkiem wyrazu, którego technikę wciąż zgłębiam i doskonalę.

Co Pana inspiruje?

Inspiruje mnie wszystko, co się wokół dzieje. Czasem są to rzeczy przyziemne, a czasem nie. Niejednokrotnie inspiracją okazują się również sny. Najwięcej inspiracji jednak odnajduję w industrialnych pejzażach miast oraz muzyce, której słucham niemal na okrągło. Jestem bardzo otwarty na różne gatunki muzyki. Najczęściej jest to ambient, lecz słucham także ścieżek dźwiękowych z gier komputerowych, black metalu czy też muzyki związanej z klimatami nordyckimi, takimi jak dokonania zespołu Wardruna. Jak już wcześniej wspomniałem, czasem motywy wpadają do głowy podczas treningów biegowych, kiedy mogę pobyć sam ze swoimi myślami. Jestem również wielkim fanem elektronicznej rozgrywki spod znaku gier komputerowych i dużą rolę w kształtowaniu mojej twórczości mają właśnie kreowane w nich światy, postacie oraz historie. Grą mającą największy wpływ na moją twórczość jest bez wątpienia Silent Hill 2, jednak jest tego tak dużo, że ciężko byłoby wymienić choć część ważnych tytułów.

Czy ma Pan chwile zwątpienia, brakuje Panu czasem weny twórczej?

Malarstwo i sport są dla mnie jak tlen, nie mogę bez nich żyć i z pewnością będzie tak już zawsze. Jeśli chodzi o wene, to jeszcze nigdy nie miałem takiej sytuacji, że stanąłem przed zagruntowanym podobrazem i nie wiedziałem, co malować. Jest wręcz przeciwnie i szkicownik przyjmuje niemal codziennie nowe projekty i notatki dotyczące pomysłów na kolejne prace.

Jednak jak każdy, kto ciężko pracuje, czasem i ja ponoszę porażki. Często przegrywałem z jakimś motywem i musiałem iść na kompromis, porzucić dany projekt lub pozostawić go na później. Z doświadczenia jednak wiem, że dzięki temu można się wiele nauczyć. Z każdej takiej sytuacji staram się wyciągnąć lekcję, nabrać pokory, dystansu do tego, co robię i spokojnie robić, co do mnie należy.

Jeśli chodzi o chwile zwątpienia, to jednak najbardziej przytłaczają takie zwykłe, przyziemne rzeczy, które zrobić trzeba, a niestety odciągają mnie od pracy twórczej. Prowadzenie działalności gospodarczej czy też walczenie z wszędobylską biurokracją, która niejednokrotnie utrudnia wszelkie działania na rzecz kultury i sztuki, bywają męczące. Blokowanie możliwości wynajęcia pracowni w dobrej lokalizacji, brak otwartości niektórych środowisk na nowe działania artystyczno-edukacyjne w naszej przestrzeni, to tylko kilka przykładów, które faktycznie prowadzą do zwątpienia.

Pomimo tych wszystkich sytuacji, nie należę do osób, które jako szczególnie narzekają, tylko raczej przywykłem do tego, że trzeba po prostu robić swoje i będzie dobrze. Rób to, w co wierzysz, a droga, którą podążasz, pomimo trudności, będzie pełna tych małych, pięknych chwil, na które wszyscy czekamy.



Sebastian Moń Wszystko za jeden dzień życia II 90x130cm Akryl na płycie 2023r.

Oglądając Pana prace na myśl przychodzi mi Zdzisław Beksiński. Myślę, że nie jestem w tym osamotniona. Jak Pan reaguje na takie porównania?

Na takie porównania reaguję kompletnie bez emocji. Wrzucam ramionami i dalej robię swoje. Nie mam idoli w malarstwie i idę własną drogą, którą obrałem już wiele lat temu. Oczywiście jestem świadom, że porównań tutaj nie unikniemy, zwłaszcza jeśli poruszamy się w świecie szeroko pojętego surrealizmu lub realizmu magicznego. Zdzisław Beksiński był jeden i nie ma sensu malować tego samego. Z rozmów, które przeprowadziłem, wynika, że zdecydowana większość ludzi, którzy tak twierdzą, nie potrafi wymienić innych artystów z tego nurtu, gdy ich o to pytam. Resztę można dopowiedzieć sobie samemu. Nie ma co się temu dziwić. W moim odczuciu, w programach nauczania zdecydowanie za mało miejsca poświęca się na edukację artystyczną, w tym na sztuki plastyczne, po drugie – głośny film „Rodzina” oraz parę publikacji na temat Beksińskiego przyczyniły się do takiego stanu rzeczy. Wystarczy spojrzeć na wyniki aukcyjne przed i po emisji ww. filmu. Oczywiście mam bardzo duży szacunek do dorobku mistrza i nigdy nie odważyłbym się umniejszać wartości takiego dobra narodowego, jakim są jego prace.

Na szczęście odbiorcy są coraz bardziej świadomi i patrzą na obrazy z tzw. „czystą głową”, chłonąc sztukę jako coś świeżego, nie starając się porównywać do tych, których nazwisko jest najczęściej wymieniane na aukcjach, w galeriach czy ar-

tykułach. Najważniejsze w mojej twórczości jest kreowanie spójnego industrialnego świata, który spaja się w jedno wielkie uniwersum, gdzie postać z jednego obrazu mogłaby żyć w miejscach wykreowanych na następnej bądź poprzedniej pracy. Moją twórczość określam jako „melancholijny industrializm” i to jest idealne określenie tego, czego mi najbardziej w świecie sztuki brakowało. Co do samych porównań, to dobrym przykładem będzie moja ostatnia wystawa „[bez]senność”, zorganizowana w PKZ, gdzie część ludzi przychodziła z nastawieniem typowo porównawczym, by po obejrzeniu ponad czterdziestu moich obrazów stwierdzić, że faktycznie, jest to całkiem inny świat i wszelkiego rodzaju szufladki są niepotrzebne.

A czy ktoś, kto maluje takie fantastyczne, odrealnione obrazy, czyta fantastykę?

Był czas, kiedy chłonałem bardzo dużo książek i szukałem ciągle czegoś nowego. Już od dziecka wręcz pożerałem książkę za książką, komiks za komiksem czy opowiadanie za opowiadaniem. Na dzień dzisiejszy przynajmniej się bez bicia, że zajmując się tyłoma rzeczami na co dzień, nie jestem w stanie spokojnie usiąść do lektury. Nie wszystko jednak stracone, ponieważ nadrabiam audiobookami i podczas malowania często prócz muzyki z głośników dobiegają dźwięki różnych opowieści. Osobiście najchętniej sięgam po fantastykę, książki w klimatach postapokaliptycznych oraz horror. Nie są mi obce tytuły H.P. Lovecrafta, gdzie mogłem poznać historie zawarte w opowiadaniach o tajemnicach, których źródło często wymyka się ludzkim zdolnościom pojmowania. Z klasyki uwielbiam np. „Draculę” Brama Stokera. Z naszego rodzimego podwórka oczywiście bardzo cenię sobie książki A. Sapkowskiego i choć charakter samego pisarza jest bardzo ciężki, to pisze pierwszorzędnie. Swego czasu zaczytywałem się w powieściach z pogranicza Zony, czyli serii książek inspirowanych grą komputerową S.T.A.L.K.E.R. Sam spróbowałem kiedyś sił i napisałem dwie powieści dziejące się w Zonie oraz podjąłem się napisania dwóch książek, lecz trochę przytłoczony obowiązkami dnia codziennego oraz innymi projektami, postanowiłem zamknąć je w szufladzie i nadal tam leżą. Jeśli chodzi o pozycje dotyczące tematu postapokalipsy, nie mogę tutaj nie wspomnieć o serii METRO. Dmitry Glukhovskiy pozwolił milionom ludzi zatopić się w ciemnościach tuneli moskiewskiego metra, wśród tych milionów znalazłem się ja i do dnia dzisiejszego jestem wielkim fanem tych pozycji. Chętnie sięgam również po literaturę związaną z II wojną światową oraz różnego rodzaju biografie. No cóż, życząc sobie, żebym kiedyś miał czas usiąść, wziąć do ręki papierową książkę i zanurzyć się w kolejnej fascynującej historii.

Monika Bokri



instagram.com/sebastianmon.art

Kulisy Literatury



Drodzy Czytelnicy, dzielimy się z Wami kolejnymi fotografiami i biogramami osób, które zdecydowały się przyjąć nasze zaproszenia do wzięcia udziału w projekcie „Kulisy Literatury” – autorskiej wystawie MBP, prezentującej fotograficzne portrety pasjonatów literatury – ludzi ważnych dla regionu i związanych z życiem kulturalnym Zagłębia Dąbrowskiego.

Grzegorz Piątek – pisarz, publicysta, krytyk, z wykształcenia architekt. W latach 2005–2011 był redaktorem miesięcznika „Architektura-Murator”. Laureat Paszportu Polityki (2022) w kategorii literatura oraz Nagrody „Nike” Czytelników (2023) za książkę „Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920–1939”. Pozycja „Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego” otrzymała z kolei Nagrodę Literacką m. st. Warszawy, a także nominację do Nagrody im. Jana Długosza oraz w konkursie Książka Historyczna Roku. Autor od kilkunastu lat pisze o architekturze, miastach i obyczajach do prasy (m.in. „Gazeta Wyborcza”, „Salon”, „Vogue Polska”). Współtworzył też wystawy m.in. „Hotel Polonia. The Afterlife of Buildings” (Złoty Lew na Biennale Architektury w Wenecji, 2008) i „Dane warszawskie” (Muzeum Warszawy, 2017).

Tomasz Kowalski – absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, z wykształcenia prawnik. Autor powieści: „Rozmowy na trzech grabarzy i jedną śmierć”, „Mędrzec kaźni”, „Nie pozwolisz żyć czarownicy”, „Hiszpański dublon”, wywiadu rzeki „Kolega. Mirosław Neinert w rozmowie z Tomaszem Kowalskim” oraz zbioru opowiadań „Przysiónek dom dla pozornie umarłych”. Miłośnik makabry, czarnego humoru i turpizmu. W swoich dziełach próbuje oswoić czytelnika ze śmiercią. Nie unika trudnych, fundamentalnych tematów, jak sumienie, grzech, kara, miłosierdzie, wiara czy miłość. W listopadzie 2016 jego powieść „Rozmowy na trzech grabarzy i jedną śmierć” została przetłumaczona na język niemiecki i wydana pod tytułem „Die Vom Gottesacker”.

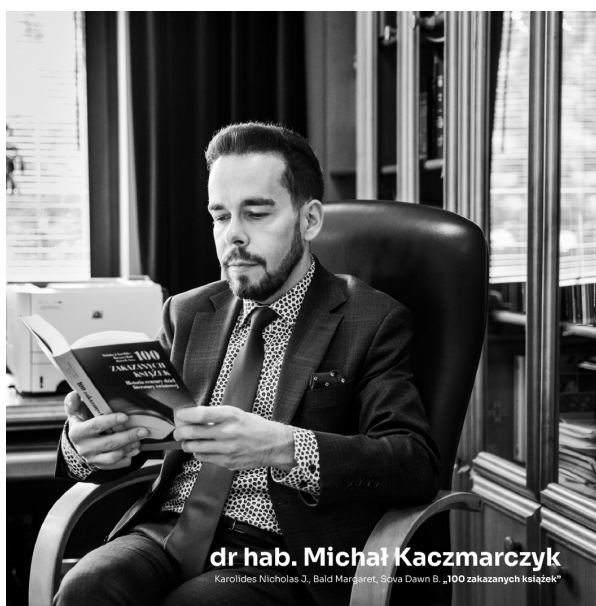
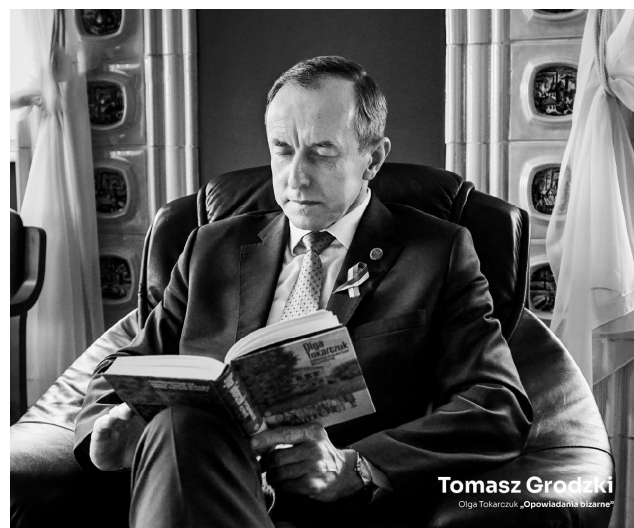
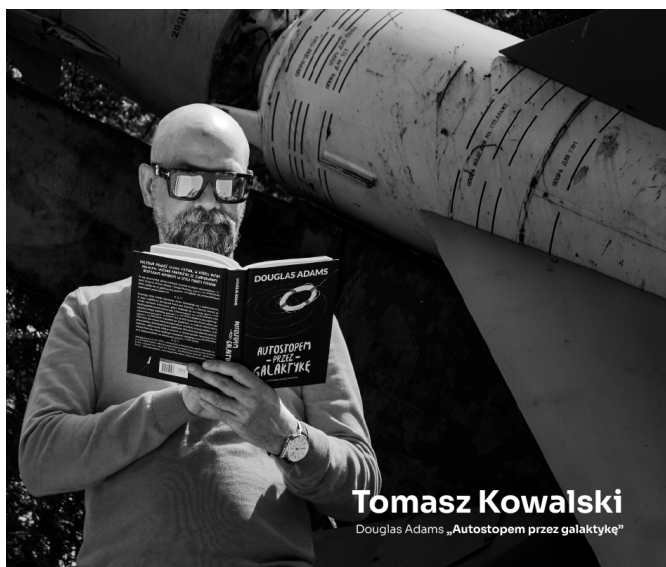
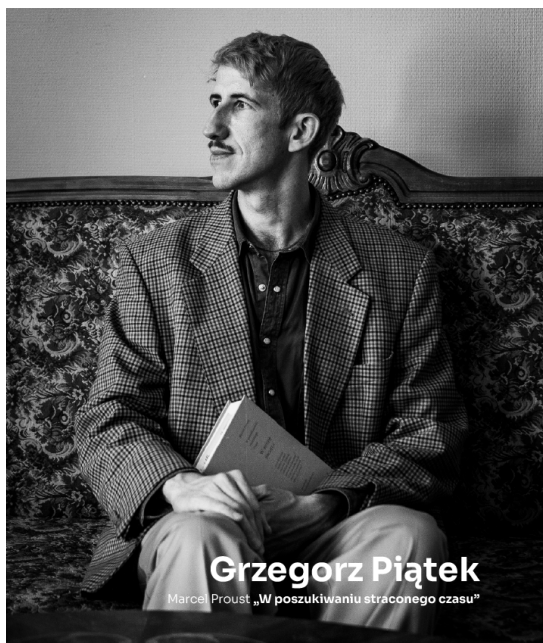
prof. ucz. dr hab. Michał Kaczmarczyk – naukowiec, publicysta, menadżer nauki i szkolnictwa wyższego. Politolog, medioznawca, specjalista w zakresie zarządzania, rektor Akademii Humanitas w Sosnowcu. Absolwent studiów Master of Business Administration z zakresu zarządzania innowacyjnym biznesem. W AH zatrudniony na stanowisku profesora w dwóch Instytutach: Instytucie Nauk o Zarządzaniu i Jakości oraz Instytucie Nauk Prawnych. Jest autorem 19 monografii naukowych, podręczników akademickich i słowników, w tym pierwszej na polskim rynku wydawniczym monografii na temat systemu medialnego Irlandii. Publikował m.in. na łamach „Zarządzania Publicznego”, „Współczesnego Zarządzania”, „Studiów Medioznawczych”, „Roczników Administracji i Prawa”, „Zeszytów Prasoznawczych” i „Probleatów Komunikacji Społecznej”.

Mateusz Orkisz – ukończył studia magisterskie na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Zainteresowanie do form przestrzennych i tworzenia towarzyszyło mu od dzieciństwa. W pracy architekta skupia się na rozmowie z inwestorem i dostrzeżeniu potrzeb związanych z konkretnym użytkownikiem. Bardzo ważna jest dla niego funkcjonalność proponowanych rozwiązań. Swoje projekty przedstawia w nowoczesnej formie graficznej 3d lub za pomocą okularów VR w postaci wirtualnych spacerów. Jego firma realizuje projekty wnętrz na Śląsku i w całej Polsce. Jest właścicielem studia projektowego Archizone w Dąbrowie Górniczej, które przekazało bibliotece projekt Czytelnii Multimedialnej.

prof. Tomasz Grodzki – Marszałek Senatu RP X kadencji, senator IX i X kadencji, profesor nauk medycznych, chirurg klatki piersiowej i transplantolog, specjalizujący się w przeszczepach płuc. W 1977 roku ukończył II LO w Szczecinie i rozpoczął studia na Pomorskiej Akademii Medycznej. Karierę zawodową rozpoczął od stażu w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy w Szczecinie. W 1984 roku podjął pracę w Specjalistycznym Szpitalu im. prof. Alfreda Sokołowskiego w Szczecinie-Zdunowie, z którym związany jest do dziś. W 2011 roku kierowany przez prof. Tomasza Grodzkiego zespół Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej i Transplantacji Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego przeprowadził pierwszy udany przeszczep płuc w Szczecinie. Jest członkiem różnych krajowych i międzynarodowych organizacji zrzeszających chirurgów, m.in. jako pierwszy Polak został przyjęty do American Association for Thoracic Surgery.

Rafał Adamczyk – samorządowiec, urzędnik i wiceprezydent Będzina. W 1999 roku ukończył Politechnikę Śląską na Wydziale Organizacji i Zarządzania. Podyplomowo kształcił się w zakresie urbanistyki i planowania przestrzennego. Pracował w Urzędzie Miasta w Będzinie m.in. jako pełnomocnik i rzecznik prasowy prezydenta. Zaangażował się w działalność polityczną w ramach Sojuszu Lewicy Demokratycznej. W 2014 roku kandydował do rady powiatu będzińskiego, mandat uzyskał w wyborach w 2018 roku. W styczniu 2015 roku został pierwszym wiceprezydentem Będzina w boku Łukasza Komoniewskiego, natomiast w wyborach parlamentarnych w 2019 roku uzyskał mandat posła IX kadencji w okręgu sosnowieckim. W sejmie zasiadał w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Senioralnej.

Monika Bokri



Fot. P. Grad, M. Dziedzic (archiwum MBP)

Biblioteczna czwórka



Fot. Archiwum MBP

Filię 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej powołano w 1966 roku. Mieściła się wówczas w lokalu przy ulicy 11 listopada, gdzie rozpoczęła swoją działalność kulturalno-oświatową. W latach 70. została przeniesiona do budynku przy ulicy Mickiewicza i tam przez kilkanaście lat udostępniała swoje zbiory. Po raz kolejny zmieniono lokalizację placówki, tym razem na ulicę Norwida. Wtedy też otrzymała drugie pomieszczenie, do którego przeniesiono agendę dla dzieci i młodzieży. Z każdym kolejnym rokiem Filia nr 4 rozwijała się, poszerzając swój księgozbiór i liczbę czytelników. Wkroczyła też w nową erę, uzyskując dostęp do internetu, z którego mogli zacząć korzystać czytelnicy. Od roku 2007 siedzibą „Czwórki” jest lokal przy ulicy Reymonta 14 o powierzchni użytkowej 282 m². Dysponuje on przestronną wypożyczalnią dla dorosłych, dla dzieci i młodzieży oraz czytelnią z dwoma stanowiskami komputerowymi dla czytelników. Filia nr 4 w 2010 roku została skomputeryzowana, a katalog kartkowy zastąpiono elektronicznym.

Aktualny stan księgozbioru filii to 29500 woluminów, 22 tytuły prasowe oraz gry planszowe do wypożyczenia.

Biblioteczna placówka to także miejsce spotkań zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Wśród oferowanych zajęć znajdują się m.in. lekcje biblioteczne, na których przede wszystkim wykorzystywane są zbiory biblioteczne, cykliczne konkursy plastyczne prowadzone przy współpracy z pobliskimi placówkami oświatowymi, zajęcia kreatywne dla dzieci, podczas których wspieramy się literaturą dziecięcą oraz różnorodnymi materiałami plastycznymi. Dzieci na zajęciach chętnie korzystają również z tablicy multimedialnej, gier planszowych oraz klocków Lego, które filia posiada w swoich zasobach. Filia nr 4 od lat bierze czynny udział w ogólnopolskich akcjach takich jak „Mała książka - wielki człowiek” i „Cała Polska Czyta Dzieciom”, promując bibliotekę oraz czytelnictwo wśród najmłodszych m.in. w przedszkolach.

W bibliotece odbywają się również spotkania dla dorosłych oraz seniorów, podczas których zaproszeni goście prezentują ciekawe wykłady dostosowane do zainteresowań i wieku słuchaczy. Placówka regularnie organizuje wystawy prac malarskich lokalnych twórców oraz wernisaże.

Ponadto Filia 4 integruje społeczność lokalną poprzez wiele atrakcyjnych spotkań, takich jak:

- „Komputer dla seniora” – spotkania dedykowane dla osób starszych, na których mogą uzyskać wsparcie oraz doszkolić się w korzystaniu z nowoczesnych urządzeń, jakimi są komputer i smartfon.
- poniedziałkowe gry i zabawy stolikowe – spotkania seniorów przy zajmujących planszówkach i szachach.

Wszystkie aktualności oraz wydarzenia są na bieżąco prezentowane na bibliotecznym fanpage'u facebook.com/f4mbpdg.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do odwiedzenia „Czwórki” i skorzystania z jej oferty oraz zasobów książkowych.

Monika Piechniczek
Ewa Balcerzak

Uzdrowicielska moc książek

Biblioterapia to dział arteterapii, która wykorzystuje wyselekcjonowane materiały czytelnicze jako pomoc terapeutyczną oraz poradnictwo w rozwiązywaniu problemów osobistych poprzez ukierunkowane czytanie. Biblioterapia to nie tylko czytelnictwo, ale także różnorodne formy i metody pracy z książką i czytelnikiem. Czytanie książek redukuje stres i kreatywnie wypełnia wolny czas, ale również wzmacnia wiarę w siebie, zwalcza poczucie osamotnienia i społecznej izolacji. Skłania też do autorefleksji i przemyslenia.

Formą biblioterapii w przypadku najmłodszych jest bajkoterapia. Jest to metoda pracy z dzieckiem, która ma na celu dobór odpowiedniej literatury, adekwatnej do danej sytuacji życiowej odbiorcy. Młody czytelnik może utożsamić się z bohaterem lub przedstawić sytuację.

Zajęcia biblioterapeutyczne obejmują różne cele, m.in.: mogą wzmocnić poczucie własnej wartości i podnieść samoocenę; pomóc w relacjach w rodzinie i z rówieśnikami. W trakcie bajkoterapii niezwykle ważna jest atmosfera bezpieczeństwa i zaufania.

Filia nr 1 MBP w Dąbrowie Górniczej w swoich zbiorach posiada szereg publikacji wpisujących się w nurt biblioterapeutyczny. W specjalnie wydzielonym dziale „Książka na receptę” odnajdą Państwo publikacje dla dzieci, które poruszają tematykę związaną z trudnymi emocjami, ciężkimi sytuacjami życiowymi oraz bezpieczeństwem.

Serdecznie zapraszamy do naszego katalogu online: <https://katalog.biblioteka-dg.pl/katalog>

Poniżej prezentujemy przykładowe publikacje dostępne w naszej placówce. Wszystkie poniższe opisy pochodzą od wydawców.

„Bajki, które uczą jak być szczęśliwym” Begona Ibarrola

Wszyscy rodzice pragną szczęścia dla swoich dzieci. Nie wszyscy jednak potrafią je nauczyć, jak być szczęśliwym. Specjaliści uważają, że jest możliwe takie wychowanie dzieci, które pozwoli im cieszyć się pełnią szczęścia. „Bajki, które uczą, jak być szczęśliwym” otwierają cykl trzech zbiorów opowiadań rozwijających inteligencję emocjonalną u dzieci.

Każdy rozdział zawiera dwie bajki. Ich sympatyczni bohaterowie ukazani są w sytuacjach, dzięki którym dzieciom łatwiej jest zrozumieć i przyswoić określone umiejętności i postawy. Bajkom towarzyszą wskazówki dla rodziców oraz propozycje wspólnych zajęć i zabaw z dziećmi.

„O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów: historia mrożąca krew w żyłach” Elżbieta Zubrzycka

Wszystkie dzieci uwielbiają opowieści o zwierzętach, a szczególnie przygody zajączka Filipa i jego przyjaciółki Pusi. Dlatego przygotowaliśmy dla nich kolejne wydanie tej pogodnej i pouczającej książeczki. Mały zajączek Filip, opuszczony przez swoje większe i silniejsze rodzeństwo, zaprzyjaźnia się z Pusią, łabędzim dzieckiem mieszkającym na jeziorze. Ich wspólne zabawy nie mają końca, ale pewnego zimowego dnia wydarza się coś, co na zawsze odmienia życie obojga przyjaciół. Zajączek dokonuje czynów, które zadziwiają nie tylko jego samego... Pięknie zilustrowana książka opowiada o przyjaźni i wierności. To także pouczająca historia o tym, że trzeba słuchać mądrych rodziców, ale przede wszystkim – wierzyć w siebie.

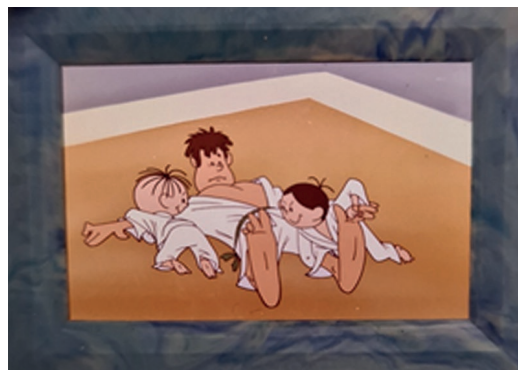
Karolina Bagińska

„Smutek i zakłęte miasto” Wojciech Kołyszko, Jovanka Tomaszewska

Uczucia są czymś naturalnym. Gdy jesteśmy świadomi tego, co czujemy, i potrafimy to w odpowiedni sposób wyrażać, życie nabiera głębi, a relacje z innymi ludźmi – pełni. Jeśli jednak ignorujemy uczucia bądź się ich boimy, zaczynają się kłopoty. Nawet najbardziej rozwinięty intelekt nie zastąpi inteligencji emocjonalnej. Seria bajek o uczuciach ma na celu wspomaganie wszechstronnego rozwoju dziecka. Opowieści są pomyślane tak, by uczyły rozpoznawania, akceptowania i właściwego okazywania uczuć. Są adresowane głównie do dzieci w wieku 5–9 lat, ale także dorosłym przyniosą użyteczną wiedzę na ten temat. Smutek i zakłęte miasto opowiada o fatalnych konsekwencjach unikania smutku za wszelką cenę, a także o tym, jak uczucie to może zawiądnąć naszym życiem.

Książka zawiera „Instrukcję obsługi smutku”, w przystępny sposób przedstawiającą praktyczne sposoby radzenia sobie z tym uczuciem, a także wiele zabaw i ćwiczeń pomagających lepiej je poznać, również w kontekście innych emocji. Ta ostatnia część będzie przydatna zarówno dla rodziców, jak i osób pracujących z dziećmi. Kolejne bajki z serii przedstawiają złość, strach, zazdrość, wstyd i radość. Warto zapoznać się również z nimi, gdyż wszystkie uczucia są ze sobą powiązane i tylko znajomość wszystkich pozwala nam korzystać w pełni z własnych możliwości.

Magiczne pudełko



Klische ze zbiorów MBP, kolekcja S. Z. Bocianowskich

„Na strychu leżało stare pudełko, a w nim dziwna maszyna i jeszcze dziwniejsze małe kwadraciki z kliszą w środku. To było bardzo magiczne pudełko, wspomnienie fantastycznego dzieciństwa dziadków.”

Dziwna, magiczna maszyna to rzutnik do przeźroczy. Rzutnik to urządzenie projekcyjne służące do wyświetlania przeźroczy na ścianie lub odpowiednim ekranie projekcyjnym. Rzutnik umożliwia prezentację w powiększeniu przeźroczy oświetlonych światłem przechodzącym.

Dzięki tej maszynie dzieci w latach powojennych mogły przenosić się w fantastyczny świat baśni. Wystarczyło rozwiesić na szafie prześcieradło i zgasić światło. Przesuwające się w rzutniku klisze, rzucały barwne obrazy.

W zbiorach naszej biblioteki znajdują się właśnie takie barwne klisze. Pochodzą one z kolekcji Stanisława i Zofii Bocianowskich przekazanej naszej placówce.

Na przeźroczeniach można u nas zobaczyć *Księżniczkę na ziarnku grochu*, *Śpiącą królową*, *Czerwonego kapturka* czy *Legendę o Złotej Kaczce*. Można również przenieść się w piękne, wręcz magiczne miejsca i zobaczyć Klasztor na Jasnej Górze, poznać dom Chopina w Żelazowej Woli czy pospacerować ulicami Warszawy. Ze zbioru klisz popatrz na nas Jan III Sobieski, Fryderyk Chopin i Tadeusz Kościuszko. Są również klisze poświęcone Holocaustowi.

Może ktoś pomyśli, że to już przestarzała technologia, nic nie warta. Wciąż jednak ma wartość sentymentalną i jedno jest pewne – klisze po 50-ciu latach wciąż można oglądać. A czy ktoś jest w stanie dzisiaj odtworzyć plastikowe czarne dyskiety???

Zachęcam wszystkich czytelników do takiego krótkiego powrotu do lat przeszłych i obejrzenia bajki na przeźroczeniach, kiedy cały obraz rozświetla ciemny pokój.

Agnieszka Kowalska

Czy to Bajka, czy nie Bajka?

W starym kinie

Czar starych kin to z pewnością niezapomniany klimat, stylowe pomieszczenia, duży jak na ówczesne czasy ekran, skrzypiące krzesła czy kroniki filmowe (Polska Kronika Filmowa) wyświetlane przed seansem. Dawne kina przyciągały tłumy. Często przed kasami biletowymi stały długie kolejki, a nie rzadko zdarzało się, iż bilety na upragniony seans zostały już wyprzedane.

X muza stanowiła niegdyś spore wydarzenie kulturalne, ciekawe seanse, głośne premiery, zwłaszcza hollywoodzkiej produkcji, były magnesem przyciągającym publiczność wszystkich pokoleń.



Fot. Archiwum MBP

Dąbrowska „Bajka”

Niejestniące już kino „Bajka” mieściło się przy ulicy 3-go Maja 14, jednej z najważniejszych ulic Dąbrowy Górniczej, w budynku dawnego Domu Ludowego. Początkowo w 1934 roku kino otrzymało nazwę „Wanda”, by wkrótce (około 1939 r.) zmienić ją na „Bajka”. Budynek został sprzedany przed wybuchem II wojny światowej, a nabywcą został pracujący w PKP inżynier technolog Kazimierz Sunderland (1877–1960), który wraz z małżonką Wiktoria Sunderland (1880–1972) został właścicielem sieci dąbrowskich kin. Wiktoria w połowie lat 30. XX wieku założyła spółkę pod nazwą „Kina Dąbrowskie Ars i Bajka” Wiktoria Sunderlandowa Spółka jawna. Sieć stanowiły 3 kina: „Bajka” na 700 miejsc, „Ars” na 450 oraz małe kino Ars przy ul. Sobieskiego na 200 miejsc (dawne kina Wenus i Odeon). W czasie II wojny światowej Niemcy zamknęli kino i utworzyli w nim magazyn wojskowy tudzież pomieszczenie dla koni.

W 1945 roku budynek kina generalnie wyremontowano, a po remoncie kino „Bajka” otrzymało statut kina miejskiego.

Przełom lat 60./70. XX wieku to modernizacja „Bajki” i wyposażenie sali kinowej w nowoczesny projektor filmów panoramicznych. Kino „Bajka” święciło triumfy w Dąbrowie

Górnicej, pełniąc rolę centrum kultury i życia towarzyskiego. Od stycznia 1972 roku przez kilkanaście lat odbywały się w gmachu spotkania członków Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Kadr”. W sali kinowej „Bajki” wyświetlane były najlepsze filmy polskie i zagraniczne, które skupiały dużą rzeszę kinomanów i cieszyły się ich uznaniem. Niewątpliwie dąbrowskie kino „Bajka” jako budynek wpisało się w pejzaż miasta, równocześnie będąc jego dobrem społecznym.

Tragiczny w skutkach remont historycznego budynku

Na początku lat 80. XX wieku została podjęta decyzja o przeprowadzeniu gruntownej odnowy budynku wraz z salą kinową. Niestety, jeszcze przed oddaniem gmachu kina do użytku publicznego i pierwszym seansem, sala kinowa spłonęła.

Po katastrofie, jaką wyrządził pożar, rozpoczęto następne prace remontowe mające na celu odbudowę zniszczeń. Podczas prac związanych z ponowną odbudową doszło do drugiego niszczycielskiego pożaru, a ten poczynił już nieodwracalne szkody, naruszając mury i dach budynku, pozostawiając już tylko zgłiszczca.

Ostatecznie nie podjęto się kolejnej próby przywrócenia do użytku publicznego pięknej budowli. Po zasłużonej roli, jaką odegrało kino „Bajka” w życiu kulturalnym Dąbrowy Górniczej, pozostał smutny widok ruin będących zagrożeniem dla mieszkańców miasta. W efekcie kino przestało istnieć.

Ostatnim właścicielem zabytkowego obiektu była częstochowska firma „Prewis”, która w obawie przed całkowitym zaważeniem się obiektu podjęła decyzję o jego rozbiórce.

Historyczny budynek został wyburzony na przełomie maja i czerwca 2006 roku.

Bożena Opalińska-Głuźniewicz

Bibliografia

CYANKIEWICZ Magdalena, Ulica 3 Maja. Nie tylko „Bajka”, „Przegląd Dąbrowski”, 2023, nr 4, s. 12.

STAROŚCIAK Włodzimierz, Kina Dąbrowy Górniczej, „Raptularz Kulturalny”, 2003, nr 4, s. 39–40.

STAROŚCIAK Włodzimierz, Tradycje Kulturalne Dąbrowy górniczej, „Raptularz Kulturalny”, 2001, nr 4, s. 35–36.

(tb), Gdzie podziały się dąbrowskie kina?, [online], Nasze Miasto. Dąbrowa Górnicza, 2005 [dostęp 30 września 2005], dostępny w Internecie: <https://dabrowagornicza.naszemiasto.pl/gdzie-podziały-sie-dabrowskie-kina/ar/c13-6240449>.

Kilka słów o „Fantastyce” (1982–1990)

„Fantastyka” (1982–1990) zaliczana jest do najpopularniejszych polskich pism poświęconych literaturze fantastycznej lub science fiction.

Geneza i redakcja

Pierwszy numer miesięcznika „Fantastyka” ukazał się w październiku 1982 roku w Warszawie. W lipcu 1990 roku nastąpiła zmiana tytułu periodyku na „Nową Fantastykę” i pod tym szyldem pismo jest wydawane nadal. Od początku pojawiania się na rynku prasowym „Fantastyka” kształtowała trendy, wyznaczała kierunki rozwoju i promowała pisarzy. Na łamach periodyku debiutowali liczni polscy twórcy m.in. Andrzej Sapkowski, Jacek Dukaj czy Marek S. Huberath. Miesięcznik założyła grupa entuzjastów sci-fi: Andrzej Krzepkowski, Jacek Rodek i Andrzej Wójcik wraz z Adamem Hollankiem, który pełnił funkcję redaktora naczelnego. Zespół redakcyjny „Fantastyki” tworzyli m.in.: Andrzej Brzezicki (kierownik działu graficznego), Leszek Bugajski, Anna Gładka, Jerzy Jęczmyk (kierownik działu zagranicznego), Sławomir Kędzierski (zastępca sekretariatu redakcji), Zbigniew Latała (fotoreporter), Maciej Makowski (kierownik działu technicznego), Dorota Malinowska, Andrzej Niewiadomski (zastępca redaktora naczelnego), Maciej Parowski (kierownik działu literatury polskiej), Jacek Rodek (zastępca redaktora naczelnego), Krzysztof Szolginia (sekretarz redakcji), Darosław J. Toruń, Marek Zalejski, Rafał Ziemkiewicz. Wydawcą pisma było Krajowe Wydawnictwo Czasopism RSW „Prasa – Książka – Ruch” w Warszawie.

Po zmianie tytułu pismem kierował Lech Jęczmyk (1990–1992), Maciej Parowski (1992–2003), Arkadiusz Nakoniecznik (2003–2005), Maciej Makowski (2005–2006), Paweł Matuszek (2006–2009), Kamil Śmiałkowski (pełniący obowiązki, 2009–2010), Jakub Winiarski (2010–2013). Obecnie funkcje redaktora naczelnego piastuje Jerzy Rzymowski.

Struktura wewnętrzna „Fantastyki”

Na układ wewnętrzny miesięcznika składały się stałe działy i rubryki. Największy dział nosił nazwę „Opowiadania i nowele” i przynosił teksty literatury obcej tłumaczonej na język polski. Opublikowano m.in.: opowiadanie Johna RONALDA REUELA Tolkiena *Liść*, tekst Jamesa THURBERA, *Jednorożec w ogrodzie*, prace Roberta SHECKLEYA, w tym tj.: *Wykazem ważniejszych*, *Rękoma przy sobie* czy *Kobietę doskonałą*. W dziale ogłoszono ponadto: opowiadania niemieckiego prozaika Karla MICHAELA ARMERA, argentyńskiego twórcy Jorge BORGESA czy Davida FILIPA. W piśmie wyróżniał się dział pn. „Powieści” w którym miejsce znalazły dłuższe teksty pisarzy zagranicznych. Opublikowano tutaj utwory m.in.: Andre Nortona, Anne Inez, Georga Raymonda Richarda Martina, Stephena Kinga. Prace polskich autorów prezentowane były w dziale „Z polskiej fantastyki”. Na łamach działu gościły utwory Jacka Piekary, Andrzeja Sapkowskiego, Waldemara Płudowskiego, Jarosława Grzędowicza, Jacka Dukaja. Ponadto miesięcznik publikował m.in. Roberta Faltzmana, Marka Baranieckiego, Bogusława Adamowicza czy Rafała Aleksandra Ziemkiewicza. Wśród innych stałych części pisma znalazły się „Poezja i fantazja”, „Recenzje”, „Krytyka”, w którym redakcja zamieszczała artykuły naukowe dotyczące literatury fantastycznej i science fiction. Podkreślić należy, że ukazały się prace m.in. Umberto Eco, Stephena Kinga, Rogera Cailloisa. Teksty o charakterze popularnonaukowym drukowano w dziale „Nauka i SF”, w tym wypowiedzi T. Zbigniewa Dworaka, Daniela Bella, Briana Aldissa. Ciekawostkami i relacjami ze świata fantastyki i science fiction redakcja dzieliła się z czytelnikami w dziale „SF na świecie”. Inne stałe segmenty pisma to: „Parada wydawców”, przynoszący informacje na temat nowości wydawniczych, „Wśród fanów” – powstający we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Miłośników Fantastyki i organizacji, które zrzeszały kluby z całego kraju (nazywane Oddziałami Wojewódzkimi). Na wyróżnienie zasługują działy: „Komiksy” i „Słownik polskich autorów fantastyki”. Nieregularnie na łamach „Fantastyki” gościły listy czytelników publikowane w pod szyldem „Ładowanie” oraz kolumna „Konkursy”, która była miejscem debiutów wielu twórców literatury fantastycznej lub science fiction.

Pod nowym szyldem

W latach 1982–1990 ukazało się łącznie 79 numerów miesięcznika „Fantastyka”. Przez cały okres ukazywania pismo cieszyło się ogromną popularnością wśród czytelników. Po zmianie tytułu przekształceniom uległ układ wewnętrzny i szata graficzna periodyku. Redakcja zwiększyła liczbę stron, zmieniła format oraz rozbudowała dział publicystyczny.

Pierwsze polskie czasopismo dotyczące wyłącznie literatury fantastycznej nadal zajmuje czołową pozycję wśród pism poświęconych tej tematyce.

Redakcja

Zagubieni w magicznych stronach.

Społeczność fantastycznych światów w mediach społecznościowych

Internet to kopalnia wiedzy i niesamowite miejsce, które umożliwia nam nie tylko dostęp do rozrywki w postaci filmów czy seriali, ale także do szerokiego świata literatury. Dzięki niemu możemy odkrywać nowe tytuły, dzielić się swoimi ulubionymi książkami i dyskutować na temat różnych gatunków literackich. W dzisiejszych czasach, kiedy dostęp do informacji jest taki łatwy i szybki, możemy również korzystać z internetu, aby poszerzyć naszą wiedzę na temat czytelnictwa i książek. Społeczność miłośników książek z gatunku fantastyki w mediach społecznościowych to wyjątkowa grupa ludzi, pasjonatów zafascynowanych magicznymi i pełnymi przygodami światami. To miejsce, w którym ludzie z całego świata mogą się spotkać, podzielić swoimi spostrzeżeniami na temat książek, a także wymieniać się opiniami i rekomendacjami.

W mediach społecznościowych istnieje wiele grup fanów i stron poświęconych fantastyce. Możemy dołączyć do utworzonych grupek dyskusyjnych np. na Facebooku, gdzie ludzie dzielą się swoimi odczuciami na temat różnych serii i autorów oraz wystawiają się ze sprzedażą lub wymianą książek. Dodatkowo znajdziemy także wiele osób, które dzielą się swoimi twórczymi dziełami, od opowiadań po ilustracje inspirowane ulubionymi sagami.

Nie tylko mole książkowe, ale także autorzy mają swoje profile w mediach społecznościowych takich jak Facebook, Instagram (w książkowym świecie znanym jako bookstagram) czy TikTok, inaczej booktok. Możemy śledzić swoich ulubionych pisarzy, być na bieżąco z ich nowymi publikacjami i dowiedzieć się o ich procesie twórczym. Wydawnictwa książkowe również korzystają z tych platform, aby dotrzeć do czytelników i promować swoje publikacje, m.in. poprzez dzielenie się informacjami o nowych wydaniach, konkursy i udostępnianie fragmentów książek. To ważne narzędzia, które pozwalają wydawnictwom budować relacje z ludźmi i tworzyć społeczność wokół swojej twórczości.

Jest to również doskonałe miejsce do odkrywania nowych tytułów. Możemy przeglądać tagi, rekomendacje, listy czytelników na takich aplikacjach jak Goodreads, a na Wattpad przenieść się w świat niesamowitych opowiadań, wierszy, fan fiction i wielu innych gatunków literackich stworzonych przez nieodkrytych pisarzy o różnicowanym warsztacie pisarskim. Użytkownicy mają możliwość komentowania, polubienia i zapisywania opowiadań w osobistych biblioteczkach.

Warto także wspomnieć o lokalnych klubach książki, które regularnie organizują spotkania czytelnicze, wydarzenia i warsztaty związane z fantastyką. To doskonała okazja do nawiązania kontaktu z innymi miłośnikami tego typu literatury oraz dzielenia się swoimi spostrzeżeniami na żywo.

Społeczność związana z książkami tego gatunku jest naprawdę ogromna i otwarta do opowiadania o swojej pasji i zainteresowaniach. Jeśli więc jesteś fanem fantastyki, i nie tylko, to na pewno znajdziesz tam wiele inspirujących osób i ciekawych treści.

Katarzyna Znyk

AI o literaturze fantastycznej i science fiction

Zapytaliśmy ChatGPT o literaturę fantastyczną i zainteresowanie nią czytelników. Oto odpowiedź.

Literatura fantastyczna pozwala autorom eksplorować różnorodne tematy, od moralności i ludzkich dylematów po odwieczną walkę dobra ze złem. To obszar, który otwiera drzwi do wyobraźni, pozwalając czytelnikom na ucieczkę od codzienności i wprowadzenie ich w światy pełne niezwykłych przygód i emocji. Literatura fantastyczna od dawna cieszy się ogromną popularnością na całym świecie. Jej wpływ na czytelników, kulturę popularną i media jest znaczący. Popularność literatury fantastycznej na świecie objawia się m.in. poprzez:

Międzynarodowe Bestsellery: książki takie jak „Władca Pierścieni” J.R.R. Tolkiena czy seria „Harry Potter” J.K. Rowling zdobyły nie tylko ogromną popularność w swoich krajach pochodzenia, ale stały się fenomenem na całym świecie, przetłumaczonym na wiele języków.

Adaptacje filmowe i telewizyjne: popularne serie książkowe często są adaptowane na ekrany kinowe lub telewizyjne, co dodatkowo zwiększa ich rozpoznawalność i zainteresowanie czytelników na całym świecie.

Kontynuacja i rozszerzenie świata: wiele serii fantastycznych nie ogranicza się do jednej książki, ale obejmuje całe serie powieściowe, co przyciąga czytelników do długotrwałego zaangażowania w te historie i światy.

Wielokulturowy wpływ: książki fantastyczne z różnych kultur i regionów świata, takie jak literatura chińska, japońska, europejska, afrykańska czy amerykańska, przyczyniają się do różnorodności tego gatunku.

Rozwój gatunku: literatura fantastyczna stale ewoluuje, łącząc się z innymi gatunkami literackimi, co przyciąga nowych czytelników i zachęca do odkrywania coraz to nowych aspektów tego obszaru.

Globalna popularność literatury fantastycznej podkreśla, że jej oddziaływanie wykracza poza granice krajów, przyciągając szerokie grono czytelników i stanowiąc istotny element kultury literackiej na całym świecie.

Świat literatury fantastycznej oferuje wiele wspaniałych książek! Kilka z najbardziej polecanych tytułów to:

„Władca Pierścieni” J.R.R. Tolkiena,

„Gra o tron” George’a R.R. Martina,

„Harry Potter” J.K. Rowling,

„Opowieści z meekhańskiego pogranicza” Andrzeja Sapkowskiego,

„Cykl Marsjański” Kim Stanley Robinsona,

„Zwiadowcy” Johna Flanagana,

„American Gods” Neila Gaimana,

„Starcie Królów” Brandona Sandersona,

„Mistrz i Małgorzata” Michaiła Bułhakowa.



Fantastyczny Pyrkon

W ciągu roku obchodzimy różne święta. Jest ich naprawdę sporo – są święta religijne czy państwowe, celebруемy urodziny lub po prostu ważne dla nas daty. W literackim świecie również mamy wiele powodów do radości, np. wszelkie targi książki nazywamy „świętem literatury”. I takich okazji jest naprawdę sporo, ale jedną z najważniejszych dat w kalendarzu fana fantastyki jest festiwal Pyrkon w Poznaniu.

Dla prawdziwych fanów

Jak piszą o sobie sami organizatorzy: „Pyrkon to jeden z największych w Europie festiwali fantastyki, na którym każdy miłośnik gier, filmów, komiksów czy literatury poczuje, że znalazł swój skrawek nieba”. Jednak wbrew pozorom Pyrkon nie rozpoczyna się w momencie otwarcia bramek wejściowych do hal Międzynarodowych Targów Poznańskich. Impreza ma swój początek o wiele wcześniej – dzień po zakończeniu poprzedniej edycji. To właśnie wtedy miłośnicy magii i smoków poznają datę kolejnego festiwalu i zaczynają planować przyjazd. Czekają na możliwość kupienia wejściówek, planują przejazd, rezerwują noclegi i przede wszystkim – zgadują, jacy goście pojawią się na kolejnym konwencie. Na miesiąc przed samym wydarzeniem ogłoszony zostaje program – wtedy fora internetowe wybuchają z radości aż wreszcie nadchodzi On – Pyrkon.

Festiwal odbywa się od 2000 roku – wtedy grupka osób uwielbiających fantastykę, a znanych obecnie jako Stowarzyszenie Klub Fantastyki „Druga Era”, zorganizowała serię spotkań w szkole podstawowej w Poznaniu. Na spotkania przyszło około 500 osób. Ta liczba co roku powiększała się i biła kolejne rekordy. Ostatecznie w 2011 roku zdecydowano, aby przenieść festiwal na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich. W 2023 padł rekord frekwencji – do Poznania, żeby spotkać ulubionych twórców, posłuchać wykładów czy po prostu poznać podobnych sobie pasjonatów, przybyło ponad 50 tysięcy ludzi. Za każdym razem organizatorzy zaskakują uczestników coraz to nowymi pomysłami i zaproszonymi gwiazdami – na różnych edycjach można było spotkać m.in. Grahama Mastertona, Mirosława Żambocha, Macieja Musiała, Stana Sakai, Davida Webera.

Pyrkon to świat, w którym przez 3 dni obowiązują inne normy i zasady niż te, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Na festiwalu możesz być, kim chcesz. Na identyfikatorach, które dostają uczestnicy po okazaniu biletu, trzeba się podpisać. Niewiele osób ma napisane po prostu swoje imię. Spotykasz Princessę Agitę, Ryuu, Lutherin, Waleczną Sandrę, Tostera, Kushiego, Norsewię.

Identyfikatory to jednak tylko preludium. Tłum pyrkonowców to wielka, kolorowa masa indywidualistów, cosplayowców i różnych „pozytywnych wariatów”. Na przykład: na co dzień osoba z zielonymi włosami to na ulicy minisensacja; tutaj, co trzeci mijany człowiek ma kolorową fryzurę, piękny wianek albo zwierzęce uszy. Nikomu to nie przeszkadza, przecież tutaj to norma! Uszy, ogony, dziwne pasy, wisiorki – noszą je dziewczyny i chłopaki, kobiety i mężczyźni, dzieci i dorośli.

Ważnym punktem Pyrkonu są cosplayowcy. Cosplay, czyli zabawa w przebieranie. Drogi czytelniku – pomyśl teraz o jakiejś znanej postaci z popkultury. Zaręczam Ci, że ją tam spotkasz. Wiedźmin, Indiana Jones, Harry Potter i przyjaciele, Iron Men, Voldemort, Harley Quinn, nazgule, karton, który zabił Hankę Mostowiak. Oni wszyscy tam byli. Przebierają się całe rodziny i naprawdę czasami trudno jest nie westchnąć z zachwytem, kiedy dorosły Rycerz Jedi prowadzi za rączkę kilkuletnią Elbę albo rodzice i dzieci wspólnie wyglądają jak postaci ze znanej historii.

Ciekawym przeżyciem jest rozmowa z tak przebraną osobą. Ich opowieści są piękne, pełne pasji i ciężkiej pracy. „Większość elementów wykonałam sama” – powtarza się jak refren w wielu wypowiedziach. Często wiążą się z tym duże nakłady finansowe – na materiały, peruki czy krawcową.



Fot. A. Zygmunt (archiwum prywatne)

Nie tylko przebieranki

Gdyby chcieć zamknąć Pyrkon w liczbach, należałoby napisać, że festiwal zapewnia ponad 1500 punktów programu, gromadzi rokrocznie ponad 300 wystawców, jest podzielony na 18 stref tematycznych i gwarantuje 100% satysfakcji dla każdego fana.

Na samym festiwalu czeka na uczestników mnóstwo atrakcji. Główne to oczywiście spotkania autorskie – największe gwiazdy to często nazwiska zagraniczne (w 2023 r. odbyło się spotkanie m.in. z Dmitrym Glukhovskym), ale pojawiają się też najpopularniejsi polscy autorzy i nie tylko. Pyrkon to też filmy, nauka, gry, koncerty, wystawy... Dlatego bardzo często w tłumie uczestników lub podczas prelekcji można spotkać znanego aktora, youtubera albo po prostu pasjonata, który w swojej dziedzinie uważany jest za jednego z najlepszych, prawdziwego znawcę. W programie festiwalu przewidziano różne bloki tematyczne, czasami z fantastyką powiązane bardzo luźno, dlatego każdy znajdzie tam coś dla siebie. Warto też wspomnieć, że do prowadzenia wykładu w bloku naukowym nie można zgłaszać się samodzielnie. Prelegentami są prawdziwi naukowcy zapraszani przez organizatorów.

Już teraz wiadomo, że w 2024 roku jednym z gości będzie Peter V. Brett! To bardzo popularny pisarz, którego książki są prawie we wszystkich placówkach dąbrowskiej biblioteki! Fani serialu „The Walking dead” będą mieli okazję poznać aktora Clive’a Standena, a miłośnicy muzyki posłuchać Orkiestry Miasta Poznań oraz spotkać MindaRyn – piosenkarkę pochodzącą z Tajlandii, która śpiewała openingi popularnych serialów anime. W momencie pisania tego artykułu do kolejnego Pyrkonu pozostało mniej niż 200 dni, więc to dopiero początek zapowiadanych atrakcji!

Jednak w całym tym kolorowym zamieszaniu najważniejsze jest tak naprawdę jedno – na Pyrkonie nigdy nie jest się samotnym. Wokół są inni uczestnicy – pasjonaci, miłośnicy, fani, którzy dzielą z nami podobne zainteresowania. W świecie „pozapyrkonowym” niektóre hobby mogą wydawać się dziwne i niezrozumiałe – na festiwalu tworzy się bezpieczna przestrzeń, która sprawia, że uczestnik odnajduje bratnią duszę, czekając w kolejce na wykład.

Pyrkon odbywa się w Poznaniu, ale podobnych festiwali jest o wiele więcej w całej Polsce – Copernicon w Toruniu, MFKiG w Łodzi, GIK w Gliwicach – to tylko kilka przykładów. Każdy z nich ma do zaoferowania coś ciekawego, nie tylko pasjonatom fantastyki, ale po prostu tym, którzy chcą złapać oddech i odprężyć się lub poznać coś nowego. Dlatego warto wybrać się na takie fantastyczne miejsce spotkań.

Agata Zygmunt

Katowickie Targi Książki

W poprzednim numerze „Abstraktu” mogliście przeczytać o tym, jak nasi bibliotekarze dzielną i zgraną grupą wyruszyli w podróż na Krakowskie Targi Książki. Tydzień po nich odbyły się targi w Katowicach, których organizatorem była Fundacja Historia i Kultura, a w roli gościa specjalnego w tym roku zaprezentowała się Wolna Białoruś. Podczas targów można było uczestniczyć w różnorodnych panelach dyskusyjnych, warsztatach i spotkaniach z autorami i autorkami, co na pewno dostarczyło niezapomnianych wrażeń i inspiracji. Znakomitą część odwiedzających stanowiła młodzież, która ustawiała się w gigantycznych kolejkach po autografy swoich ulubionych autorek takich jak Marta Łabecka, Weronika Anna Marczak, Aneta Jadowska i wiele innych.

Ciekawym punktem targów było także stoisko „Paneuropa”, na którym można było otrzymać bezpłatny własnoręcznie zadekowany komiks oraz spotkać się z twórcami, w tym ze scenarzystą Dominikiem Szcześniakiem oraz z rysownikami takimi jak Grzegorz Pawlak, Robert Służały, Rafał Szłapa oraz Przemysław Truściński. Ten ostatni na pewno jest znany wśród fanów Andrzeja Sapkowskiego, ponieważ to on zaprojektował postać Wiedźmina do gry komputerowej.

Cóż, tegoroczne Katowickie Targi Książki były absolutnie niesamowite! Pełni inspiracji i niezapomnianych spotkań autorskich mogliśmy zanurzyć się w świecie literatury, odkrywać nowe tytuły i podziwiać różnorodność wydawniczą. To był prawdziwy raj dla miłośników książek!

Katarzyna Znyk



Fot. K. Znyk (archiwum prywatne)

Wielki piewca Gdańska

„Właściwie jak to się stało, jak do tego doszło, że staliśmy w trójkę w gabinecie dyrektora szkoły, mając uszy pełne złowrogich słów: „protokół”, „przesłuchanie”, „przysięga”, jak to się mogło stać, że tak po prostu i zwyczajnie z normalnych uczniów i dzieci staliśmy się oto po raz pierwszy oskarżonymi, jakim cudem nałożono na nas tę dorosłość (...).”

Czy pamiętacie książkę, która rozpoczyna się takimi słowami? Powieść wydaną w roku 1987 z bohaterami – grupką dzieci pozostawionych samym sobie, spędzających wolny czas na cmentarzu, w piwnicy, w lesie przy strzelnicy, obok lotniska? Dzieci, których zabawy balansują niebezpiecznie pomiędzy niewinną przygodą a zagrożeniem życia.

To „Weiser Dawidek”, którego akcja rozgrywa się w Gdańsku lat 50. Bohater tytułowy to żydowski chłopiec, pełen inwencji, niezwykłych zdolności, charyzmatyczny przywódca grupy rówieśników. Jest w tej powieści i młodzieńczy erotyzm, i koloryt różnych religii. Są ślady wojny, realne jak broń palna i te mniej widoczne, pozostałe w świadomości mieszkańców Brętowa – dzielnicy Gdańska, w którym rozgrywała się przecież wielka Historia.

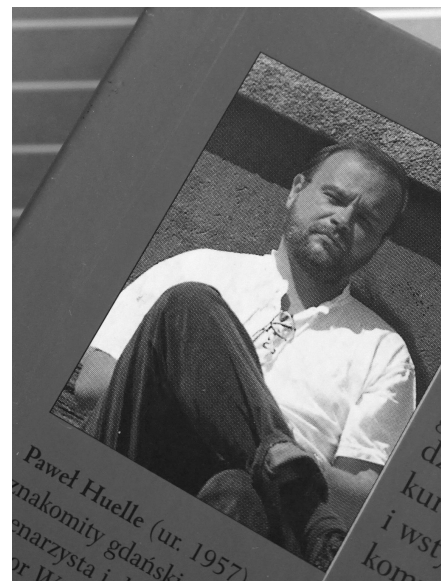
Narrator przynależy do świata jedenasto-, dwunastolatków i żaden dorosły, zamknięty w skończonej formie swojej dojrzałości, nigdy nie pojmie jego wizji świata.

Autor „Weisera Dawidka” dał nam tę właśnie i kilkanaście innych, pełnych magii opowieści, jak „Mercedes Benz”, „Opowieści chłodnego morza”, „Opowiadania na czas przeprowadzki”, „Pierwsza miłość i inne opowiadania” czy „Castorp”.

Elegancki język tej prozy, smakowite opisy, realistyczne dialogi, a także przesiąknięte nostalgią wydarzenia z pogranicza jawy i snu – to wszystko z nami zostanie. Z autorem – Pawłem Huelle – już się nie spotkamy.

Paweł Huelle, urodzony w roku 1957, prozaik, scenarzysta i dramaturg zmarł 27 listopada 2023 r.

Katarzyna Pałka



Fot. Archiwum MBP

Grudzień

7 grudnia 1883 r. w Łęce w rodzinie ziemiańskiej urodził się poeta Zygmunt Różycki.

Był synem Jana Różyckiego h. Rola i Filomeny z Zielińskich. Najstarsi mieszkańcy potwierdzają fakt, że przekazem ustnym krążyła informacja, jakoby ziemianin z Łęki przegrał majątek w karty na rzecz dziedzica Niegowonic. Dlatego ojciec poety w latach 1884-1912 mieszkał i pracował jako notariusz w Tomaszowie Mazowieckim. Tam spędził Różycki lata dzieciństwa i młodości. W Tomaszowie udzielał się jako znakomity parodysta i aktor amator. Od 1900 roku mieszkał w Warszawie. Był urzędnikiem zarządu Kolei Nadwiślańskiej, w dwudziestolecu międzywojennym pracował jako referent Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Tworzył lirykę modernistyczną, którą bardzo często publikował w prasie. Niektóre jego utwory adaptowano jako piosenki. Wiersz pt. Na ust koralu (z tomiku poetyckiego Szkarłatna wizja) w aranżacji muzycznej Lucjana Marczewskiego i w wykonaniu Jana Kiepurę stał się przebojem lat dwudziestych XX wieku. Podobną popularność zyskała sobie pieśń O mój Rozmarynie, rozwijaj się.

Zmarł 3 kwietnia 1930 r. w Pabianicach.

Bibliografia:

Encyklopedia Dąbrowy Górniczej A-Z. T. 1, Dąbrowa Górnicza, „Towarzystwo Przyjaciół Dąbrowy Górniczej”, 1996, ISBN 83-901687-6-6, s.167-168.

zienie



6 grudnia 1889 r. otwarto szkołę górniczą „Szttygarka”

W roku 1889 w Dąbrowie, będącej wówczas osadą robotniczą, otwarto szkołę 4-klasową z podziałem na dwa kierunki: górniczy i hutniczy. Popularnie nazywano ją „Szkołą Szttygarów”. Podlegała ona Departamentowi Górnictwa Ministerstwa Dóbr Państwa. Opiekę nad szkołą sprawowała specjalna rada szkolna, w skład której wchodziłi nauczyciele, delegaci przemysłowców górniczych i inspektorzy okręgów górniczych.

Słynna „Szttygarka” po raz pierwszy została zamknięta decyzją gubernatora piotrkowskiego z dnia 8 listopada 1905 r. za zryw rewolucyjny. Część uczniów aresztowano, resztę pod konwojem wojskowym odesłano do miejsc zamieszkania.

Szkołę ponownie uruchomiono w 1910 r., ale na krótko, bo do chwili wybuchu I wojny światowej. W 1914 r. władze austriackie zarekwirowały budynki szkolne na koszary dla wojska. Dopiero po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, na 20 lat przywrócono życie Szkole Górniczej. Do września 1939 r. działała pod nazwą Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej im. Stanisława Staszica. Był to także czas wspaniałego rozkwitu i rozbudowy.

II wojna światowa to nie tylko czas zamknięcia placówki, ale także jej ogromnego zniszczenia i kompletnej dewastacji. W lutym 1945 r. Szkoła Górnicza rozpoczęła naukę w kilku salach. Zgłosiło się 328 uczniów, którzy uczęszczali do niej w 1939 r. Przystąpiono do odbudowy szkoły, która nieprzerwanie działa do dziś. W latach 1969-1985 na terenie „Szttygarki” funkcjonował oddział zamiejscowy Politechniki Śląskiej.

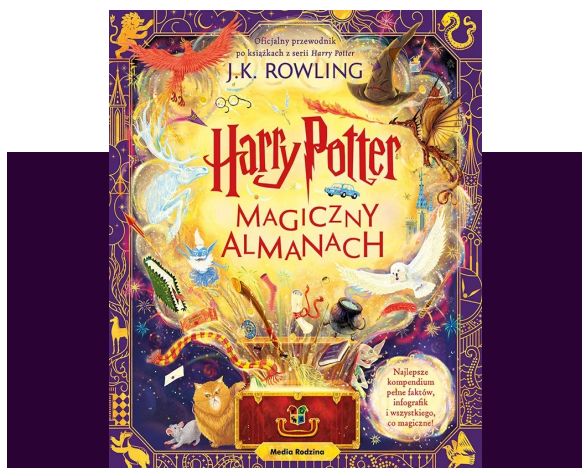
Bibliografia:

IX Zjazd Absolwentów Dąbrowskiej „Szttygarki”, 12.10.2002, Dąbrowa Górnicza, „Muzeum Miejskie „Szttygar-ka””, 2002, ISBN 83-917750-7-0.

Fotografie i pocztówka pochodzą ze zbiorów własnych MBP



RECENZJE



„Harry Potter. Magiczny almanach” J. K. Rowling

Już jest. Prawdziwa gratka dla fanów najstojniejszego młodego czarodzieja. „Harry Potter. Magiczny almanach” opracowany przez Jacka Thorne i Johna Tiffany’ego. Oficjalny przewodnik po książkach J. K. Rowling związanych z Harrym Potterem. Wydany jednocześnie w 35 językach. Bogato ilustrowany, w twardej oprawie ze złotą folią, wstążką do zaznaczania i rozkładanymi ilustracjami w wielkim formacie. Siedem rozdziałów ukazuje wszystkie magiczne aspekty związane z Harrym Potterem – stworzenia, rośliny, jedzenie, czarujące miejsca i osobliwe obiekty, klątwy, uroki i zaklęcia, magię ministerialną i zwierzęta oraz w końcu samych bohaterów książki. Wrócimy pamięcią do najlepszych scen, zaklęć, odkryjemy nowe sekrety Szkoły Magii i Czarodziejstwa. Panoramę magicznego świata tworzy nie tylko sam tekst, ale liczne wykresy, zdjęcia, przekrojowe grafiki oraz mapy. To bogate źródło wiedzy dla fanów i nie tylko. Wspaniały początek przygody z Harrym Potterem lub piękna pamiątka i podsumowanie historii Hogwartu i Harry’ego. Rzetelne podejście do tematu pod względem treści, ale też pięknych ilustracji. Zachwyca od samego początku do końca – objętością, wykonaniem, treścią, kolorami. Obowiązkowa pozycja na jesienne długie wieczory.

Anna Grzywocz

Tytuł: Harry Potter. Magiczny almanach
Autor: J. K. Rowling
Opracowanie: J. Thorne, J. Tiffany

Wydawnictwo: Media Rodzina
Liczba stron: 208
Rok wydania: 2023



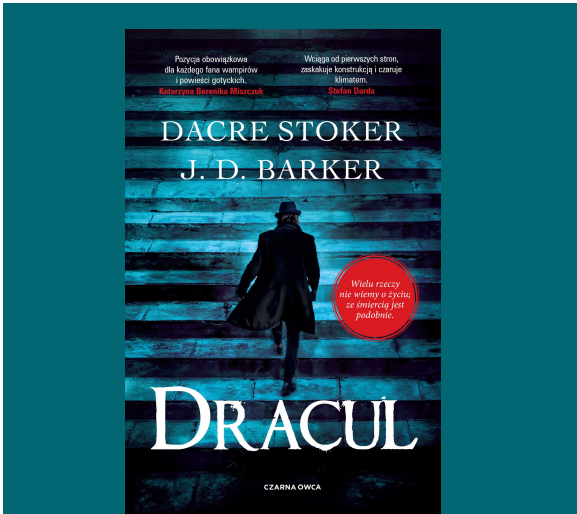
„Szkłany tron” Sarah J. Maas

„Szkłany tron” to pierwsza część bestsellerowej serii fantasy autorstwa Sarah J. Maas. Ta książka to prawdziwa gratka dla miłośników magii, przygód i intryg. Akcja powieści rozgrywa się w królestwie Adarlan, które zostało podbite przez okrutnego króla. Główna bohaterka, Celaena Sardothien, jest młodą, siedemnastoletnią, najbardziej znaną i niebezpieczną zabójczynią, która po spędzeniu roku niewolniczej pracy w kopalni soli w Endovier została uratowana przez samego Zastępcę Tronu, który zaproponował jej pewien układ. Jeśli wygra turniej o tytuł Królewskiego Zabójcy, odzyska upragnioną wolność. Choć wydaje się to takie proste, to wcale takie nie jest. Książka wciąga czytelnika w świat pełen tajemnic, walki o przetrwanie i politycznych intryg. Sarah J. Maas stworzyła fascynujący świat, w którym magia i mroczne siły są obecne na każdym kroku. Celaena to postać, która budzi mieszane uczucia. Jest silna, inteligentna i niezależna, ale ma też swoje słabości i tajemnice. Śledzenie jej losów i rozwoju charakteru to prawdziwa przyjemność. W „Szkłanym tronie” znajdziemy również wątek romantyczny, który dodaje opowieści dodatkowej głębi. Relacje między bohaterami są pełne napięcia i niejednoznaczności, co sprawia, że książki nie sposób odłożyć.

Katarzyna Znyk

Tytuł: Szkłany tron
Autor: Sarah J. Maas

Wydawnictwo: Uroboros
Liczba stron: 520
Rok wydania: 2023



„Dracul” J.D. Barker, Dacre Stoker

Rok 1868. Młody Bram Stoker siedzi na krześle, jedynym meblu w pokoju, wpatrując się uważnie w grube dębowe drzwi. Za oknem słychać odległe wycie wilków, podczas gdy w jego głowie głosy wirują, zaciemniając jego umysł. Uzbrojony jedynie w karabin, białą dziką różę i wodę święconą, oprócz licznych krzyży zdobiących ściany i lusterek odbijających jego bladą i zmęczoną twarz, słyszy, jak coś dużego i złowrogiego wali w drzwi. To najdłuższa noc w jego życiu.

„Wiele rzeczy nie wiemy o życiu; ze śmiercią jest podobnie”. Czasem nasze najgłębsze obawy to te, które trzymamy tuż przy sercu. Nigdy nie przestałeś wierzyć, tylko przestałeś przyznawać, że wierzysz.”

„Dracul”, który wyszedł spod pióra potomka Brama Stokera, Darce Stokera oraz J.D. Barkera, laureata nagrody jego imienia, to porywająca powieść grozy, która doskonale ożywia dziedzictwo hrabiego Draculi. Książka oparta jest na dziennikach, listach i notatkach Brama Stokera, autora oryginalnej powieści. Bram od urodzenia zmagał się z chorobą, która powoli wyczerpywała jego życie, przykuwając go do łóżka. Wraz z rodzicami, rodzeństwem i opiekunką o imieniu Ellen Crone mieszkali w skromnym domu niedaleko Dublinu. Kiedy w pobliskim miasteczku dochodzi do wielu tajemniczych zgonów, Bram i jego starsza siostra Matylda zauważają dziwne zachowanie swojej opiekunki, a kryjące się za tym tajemnice coraz bardziej się pogłębiają, dopóki Ellen nagle nie znika. Wiele lat później Bram wraz z Matyldą próbują odnaleźć nianię i wyjaśnić tajemnicze i makabryczne zdarzenia z przeszłości.

„Dracul” to mroczna i klimatyczna opowieść idealna na jesienne i zimowe wieczory, oferująca nutkę grozy i tajemniczości. Dostarcza misternie nakreślone postacie, złożoną fabułę i idealną równowagę między napięciem, tajemnicą i horrorem. Barker i Stoker umiejętnie spletają ze sobą różne elementy, tworząc urzekającą i wciągającą historię, która trzyma czytelnika w napięciu przez cały czas trwania lektury.

To, co szczególnie przemawia do mnie w tej książce, to sposób, w jaki autorzy zachowali historyczną dokładność z żywymi opisanymi postaciami i ich otoczenia, które przenoszą czytelnika do innej epoki. Książka jest odą do Draculi Brama Stokera, która odkrywa nową stronę kultowej postaci, pozostając jednocześnie wierną oryginalnej historii.

Ta książka to prawdziwa uczta dla entuzjastów horroru i fanów literatury gotyckiej. Czy jesteś gotowy na nocne koszmary?

Katarzyna Znyk

Tytuł: Dracul
Autor: J.D. Barker, Dacre Stoker

Wydawnictwo: Czarna Owca
Liczba stron: 544
Rok wydania: 2020



„Wszyscy tak jeżdżą” Bartosz Józefiak

„Wszyscy tak jeżdżą” autorstwa Bartosza Józefiaka to absolutnie jeden z najważniejszych i najpotrzebniejszych polskich reportaży ostatnich lat. Jego treść niejednokrotnie poraża i skłania do refleksji, a to w przypadku literatury jest najważniejsze. Paradoksalnie, w tym reportażu najbardziej szokują nie słowa, lecz liczby. Liczba wypadków na drogach, ofiar śmiertelnych, osieroconych dzieci... W 2022 roku na polskich drogach zginęło 1896 osób, a 24743 zostało rannych. To książka o miłości Polaków do samochodów, zamiłowaniu do szybkości i o skutkach, jakie to wszystko za sobą niesie.

Autor w mistrzowski sposób rozkłada mentalność polskich kierowców na czynniki pierwsze, próbuje dotrzeć do przyczyn drogowych agresji i dlaczego tak wielu z nich uważa się za mistrzów kierownicy? Prowadzi rozmowy ze sprawcami wypadków, rodzinami ofiar, spotyka się z oficerami, a wszystko po to, by zrozumieć, co się właściwie dzieje na polskich drogach. Wielu rozmówców to „bezbłędni” kierowcy, którzy wypadków nie miewają, więc jeżdżą po swojemu, czyli nie zważając na ograniczenia i przeceniając swoje umiejętności.

Bartosz Józefiak z precyzją chirurga przytacza dane statystyczne, obala mity i stereotypy, mając nadzieję, że w przeciwieństwie do przeważającej części jego rozmówców, my – czytelnicy – nie będziemy głusi na fakty.

To pozycja zarówno dla tych, którzy samochodu nie mają, jak i dla tych, którzy podróżują za kierownicą długie lata. Każdy bowiem wyciągnie z tej lektury coś dla siebie, może coś na tyle ważnego, że zmieni to sposób, w jaki zachowujemy się na drogach. Czas by mit „szybko, ale bezpiecznie” odszedł w zapomnienie, a w naszej codzienności nie było miejsca na usprawiedliwienie, że „wszyscy tak jeżdżą”.

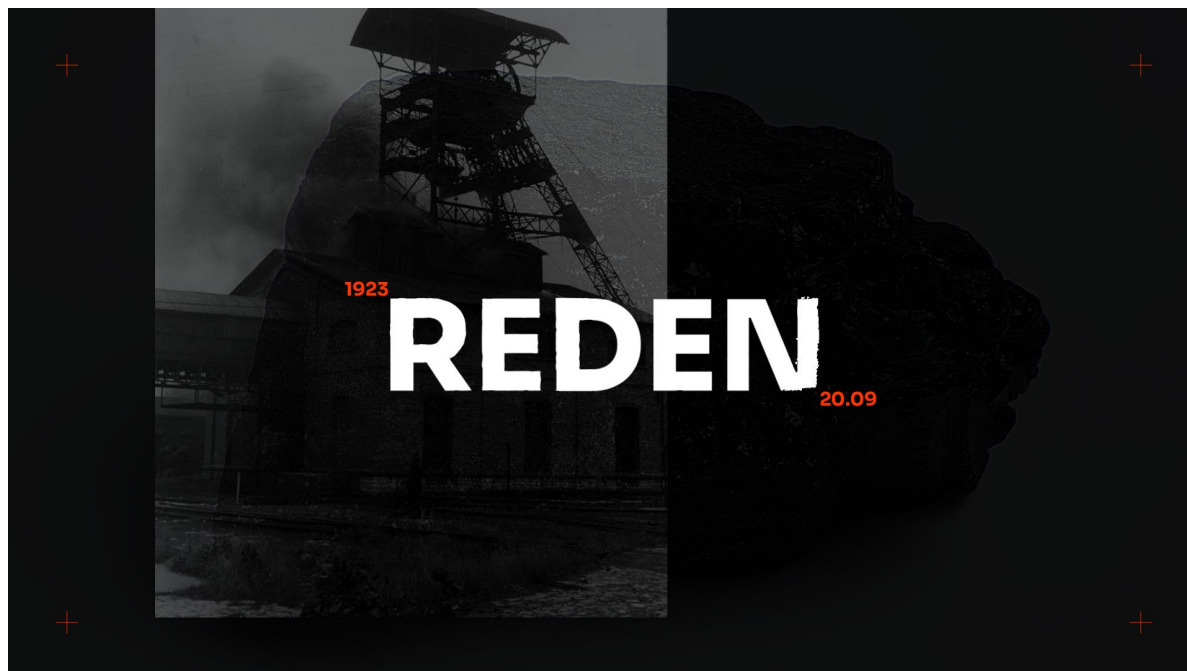
Jakub Hamerlik

Tytuł: Wszyscy tak jeżdżą
Autor: Bartosz Józefiak

Wydawnictwo: Czarne
Liczba stron: 392
Rok wydania: 2023

Reden

– światło na zapomnianą tragedię



W najnowszym filmie wyprodukowanym przez MBP we współpracy z miejskim Muzeum Sztyngarca odkrywamy historię tragicznego wypadku w kopalni Reden, który pozostawił trwały ślad na społeczności Dąbrowy Górniczej. Ten poruszający obraz rzuca światło na tragiczne wydarzenia, przywołując pamięć o tych, którzy stracili życie, oraz ukazuje siłę solidarności, która wyrastała z cierpienia. Film zabiera nas w podróż do września 1923 roku, w głąb kopalni Reden, gdzie górnicy, codziennie wykonując swoją pracę, ryzykowali swoje życie. Niestety, los sprawił, że jednego dnia stała się tam tragedia, która wstrząsnęła całą społecznością. Wraz z filmową narracją odkrywamy dramatyczne chwile, jakie miały miejsce pod ziemią oraz ich wpływ na życie rodzin i mieszkańców. W filmie dokumentalnym „Reden” są również historie samych ofiar tragicznego wypadku w kopalni. Każda z nich była nie tylko górnikiem, lecz także ojcem, mężem, synem czy bratem. Wspomnienie o ofiarach tego wypadku stanowi integralną część filmu, dodając mu głębi emocjonalnej i humanistycznej. Dzięki temu widzowie mają okazję zatrzymać się na chwilę, by zastanowić się nad ceną, jaką płacili górnicy za wykonywanie swojej pracy oraz by docenić ich trud i poświęcenie, które przetrwało w pamięci społeczności przez dziesięciolecia. „Reden” jest niezapomnianym świadectwem historii, które z pewnością poruszy widzów i skłoni do refleksji nad wartościami, jakie kształtują społeczeństwo nawet w obliczu największych tragedii. Nie przegap okazji, aby być częścią tej poruszającej podróży w głąb przeszłości, która pozostawi ślad w sercach widzów.

Uroczysta premiera filmu odbyła się 3 grudnia 2023 w sali audiowizualnej MBP podczas obchodów miejskiej Barbórki. W naszej ksiąźnicy mieliśmy okazję gościć przedstawicieli miasta, rodziny poległych górników oraz mieszkańców. W dniach 4-8 grudnia przygotowane zostały specjalne pokazy filmu skierowane dla młodzieży szkolnej. Uczniowie z ostatnich klas szkół podstawowych i szkół średnich poza seansem filmowym wzięli udział w lekcji bibliotecznej przygotowanej specjalnie na tę okazję przez starszego kustosa Agnieszkę Kowalską, a jej tematem była kopalnia Reden. Film można zobaczyć na kanale Youtube Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej.

Magdalena Dziedzic

Upamiętnienie Górników Redenu

3 grudnia 2023 roku stanowi szczególną datę w historii Dąbrowy Górniczej, gdyż tego dnia uhonorowani zostali górnicy, którzy sto lat temu zginęli w tragicznej katastrofie w kopalni Reden. Wydarzenie to wciąż pozostaje żywym śladem przeszłości, przypominając o bolesnym wydarzeniu, które miało miejsce 20 września 1923 roku.

Tamtego dnia na kopalni Reden doszło do katastrofy, która przyniosła śmierć 39 górnikom. Przyczyną tragedii było przebicie się do starego wyrobiska podczas prac wydobywczych, co spowodowało uwolnienie zgromadzonych gazów i wywołanie niewielkiego pożaru. Niestety, decyzja o kontynuowaniu robót strzałowych doprowadziła do kolejnej eksplozji, skutkującą śmiercią wielu osób.

Dzisiaj, sto lat po tej katastrofie, społeczność Dąbrowy Górniczej pragnie uczcić pamięć tych, którzy poświęcili swoje życie w służbie górnictwu. Dla upamiętnienia ofiar tej straszliwej tragedii, na terenie dawnej kopalni Reden, obecnie Park Hallera, odsłonięty został postument upamiętniający górników. Obok niego stanęła tablica z opisem dramatycznej historii tego wypadku, aby przyszłe pokolenia pamiętały o bohaterstwie i poświęceniu górników Redenu.

W uroczystej ceremonii odsłonięcia obelisku upamiętniającego górników udział wzięli: Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza, Marcin Bazylak, Przewodnicząca Rady Miasta, Agnieszka Pasternak, oraz Dyrektor Muzeum Miejskiego Szttygarka, Arkadiusz Rybak, którzy mieli zaszczyt dokonać tego symbolicznego aktu.

Magdalena Dziedzic

Książka paliwem dla wyobraźni

Dąbrowska biblioteka pozyskała dodatkowe środki na wzbogacenie księgozbioru! Czytelnicy Filii nr 8 (w Strzemieszycach Wielkich) oraz Filii nr 9 MBP (w Strzemieszycach Małych) jeszcze w tym roku skorzystają z zakupionych pozycji książkowych.

24 października 2023 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej otrzymała dofinansowanie na zakup książek, które zasilą księgozbiór Filii nr 8 MBP w Dąbrowie Górniczej (ul. Ofiar Katynia 93, Strzemieszyce Wielkie) oraz Filii nr 9 MBP (ul. Główna 61, Strzemieszyce Małe). Dotacja w wysokości 2000 zł została przyznana w programie naboru wniosków Fundacji Grupy PERN pn. „Książka paliwem dla wyobraźni”, wspierającym m.in. upowszechnianie czytelnictwa, wzmacnianie roli bibliotek publicznych jako ośrodków stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy.

Fundacja działa od kwietnia 2013 roku dzięki środkom przekazywanym przez fundatora – PERN S.A. W sposób strategiczny i długofalowy realizuje działania w obszarze zaangażowania społecznego, a w ramach celów określonych w statucie udziela pomocy filantropijnej. W 2023 r. Fundacja Grupy PERN ogłosiła nabór wniosków w tematycznych programach grantowych: „Paliwo dla kultury”, „Lokalny patriota”, „Tradycja naszą siłą”, „Książka paliwem dla wyobraźni”, „Wyrównujemy szanse”. Ich celem było finansowe wsparcie inicjatyw związanych z promowaniem polskiej kultury, tradycji i historii, a także projektów wzmacniających lokalne działania sportowe.

Pierwsze książki z grantu uzyskanego w ramach programu „Książka paliwem dla wyobraźni” trafiły do Działu Gromadzenia, Opracowania i Kontroli Zbiorów dąbrowskiej MBP, a po przejściu standardowych procedur pojawią się już niebawem na półkach naszych filii bibliotecznych. Łącznie zakupiono 86 woluminów (w tym beletrystyka – 26 egz., literatura dziecięca i młodzieżowa – 33 egz., literatura popularnonaukowa – 27 egz.) Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia placówek w Strzemieszycach Wielkich oraz Strzemieszycach Małych, a Naszym Czytelnikom życzymy dobrej lektury!

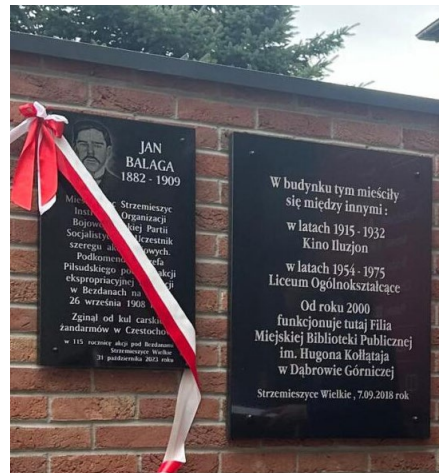
Marta Wiśnicka

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Jana Balagi

31 października, w 115. rocznicę akcji pod Bezdunami przy wejściu do Filii nr 8 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Strzemieszycach Wielkich odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Jana Balagi. W wydarzeniu udział wzięli: Damian Rutkowski – I Zastępca Prezydenta Dąbrowy Górniczej, Michał Syska – Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. marki miasta, kultury i sportu, Arkadiusz Rybak – Dyrektor Muzeum Miejskiego „Szttygarka”, dr Beata Langer – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Robert Kazimirski – radny Rady Miasta w Dąbrowie Górniczej.

Jan Balaga ps. „Stefan” (1882-1909) był instruktorem Organizacji Bojowej PPS i uczestnikiem akcji pod Bezdunami. Urodził się w rodzinie chłopskiej jako syn Stanisława. Po ukończeniu szkoły elementarnej pracował w gospodarstwie rolnym u ojca. W 1898 r., w wieku 16 lat wyjechał do Strzemieszyc i podjął pracę w kopalni „Kazimierz” jako pomoc górnicza. W 1904 wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, zajmując się kolportażem. W 1905 został członkiem Organizacji Bojowej PPS. Wiosną 1906 odbył kurs instruktorski w Krakowie. Po przeszkoleniu powrócił do Zagłębia, gdzie należał do „piątki bojowej” OB PPS w Niemczech. Zagrożony przez prowokatora Edmunda Taranowicza, musiał w 1908 porzucić pracę w kopalni, przechodząc wyłącznie do pracy bojowej PPS Frakcja Rewolucyjna.

Uczestniczył w wielu akcjach bojowych, m.in. w odbiciu pięciu aresztowanych w Niemczech (styczeń 1906), akcji na pociąg na stacji Sławków (lipiec 1907), oraz słynnej akcji pod Bezdunami (wrzesień 1908) pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Zginął w walce w czerwcu 1909 osaczony przez wojsko i policję carską po zamachu na komisarza policji Arbusowa, na dziedzińcu Fabryki Etablissements Motte, Meillassoux et Caulliez, popularnie nazywanej „Moty” na Starym Mieście w Częstochowie. Pochowany jest na cmentarzu Kule w Częstochowie. W 1930 roku został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami.



Fot. Archiwum MBP

Monika Bokri

Podziękowanie

12 grudnia Dyrekcja dąbrowskiej MBP gościła w siedzibie Fundacji „Górażdze – Aktywni w Regionie”, która była donatorem „Nocy Bibliotek” w 2023 roku.

Dyrektor MBP – dr Beata Langer spotkała się z Prezesem fundacji Pawłem Brzozowskim oraz Magdaleną Żołądz – członkiem Zarządu Fundacji i wręczyła na ich ręce podziękowanie wraz z pendrive’em zawierającym nasz autorski film „DEFUM: Fabryka Pełna Wspomnień”.

Biblioteka z kolei otrzymała książkę „Z miłości do smaku”, która jest owocem pasji kucharskich pracowników Grupy Górażdze i zawiera ich ulubione przepisy kulinarne. Lektura po przebyciu standardowej procedury trafi na półkę Wypożyczalni Centralnej mieszczącej się w Bibliotece Głównej (ul. T. Kościuszki 25).



Fot. Archiwum MBP

Monika Bokri

Podróż z Harrym Potterem przez magię

Pomysł napisania książki o Harrym Potterze zaświtał w głowie J.K. Rowling po raz pierwszy w 1990 r., kiedy to autorka przebywała w pociągu jadącym z Manchesteru do Londynu. Przez następne 5 lat w głowie pisarki rodziły się pomysły na kolejne 7 tomów książki, aż w końcu w 1995 r. wydawnictwo Bloomsbury wydało dzieła Rowling. W ten sposób rozpoczęła się fascynująca podróż Harry'ego Pottera przez tysiące lat historii magii.

Seria książek o Harrym Potterze to opowieść o młodym czarodzieju i jego przygodach w magicznej szkole – Hogwarcie. Jesteśmy świadkami walki między Harrym a Czarnym Magiem, Lordem Voldemortem, który chce uzyskać nieśmiertelność i władzę nad światem magicznym. Książki eksplorują tematy takie jak przyjaźń, odwaga, lojalność i pojedynki dobra ze złem.

„Harry Potter i Kamień filozoficzny” to pierwszy tom serii. To historia, w której poznajemy Harry'ego, chłopca, który odkrywa, że jest czarodziejem. Zgłębia również swoją historię – jako sierota został wychowany przez wstrętną rodzinę Dursleyów. Po osiągnięciu jedenastego roku życia dowiaduje się o Hogwarcie, szkole magii, i zaczyna swoją przygodę z czarodziejstwem.

W Hogwarcie poznaje przyjaciół – Hermionę Granger i Rona Weasleya, który odkrywa swoje umiejętności magiczne. W centrum historii znajduje się poszukiwanie tajemniczego Kamienia Filozoficznego, który daje nieśmiertelność. Harry i jego przyjaciele wyruszają w podróż, by powstrzymać złe siły, które chcą go zdobyć, a wraz z nimi podróżują miliony czytelników na całym świecie.

Seria „Harry Potter” jest jedną z najbardziej popularnych i dochodowych serii książkowych wszech czasów. Dynamiczne postacie, rozbudowany świat magii oraz różnorodność istot i zaklęć sprawiły, że seria zdobyła ogromną popularność na całym świecie. Ponad 500 milionów sprzedanych tomów, dostępnych w ponad 200 krajach, przetłumaczonych na 80 języków. W samej Polsce wszystkie książki z serii sprzedały się w liczbie 6 milionów 800 tysięcy egzemplarzy. Do tej pory tytuł osiąga zawrotną popularność, mimo iż od wydania pierwszego egzemplarza w Polsce minęły już 23 lata. Z kolei „Harry Potter i Księżę Półkrwi” ustanowił rekord, sprzedając 9 milionów egzemplarzy już w pierwszym dniu po premierze.

Książki J. K. Rowling przyczyniły się do zwiększenia zainteresowania czytelnictwem, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Wiele osób, które wcześniej nie były zainteresowane czytaniem, sięgnęło właśnie po opowieści o młodym czarodzieju z Hogwartu. Magia zawarta w tych książkach stała się nieodłączną częścią kultury popularnej, wpływając na dziedziny literatury, gry video, a nawet na powstanie parku rozrywki.

Filmowe adaptacje również zdobyły ogromną popularność, przyciągając widzów do kina i jeszcze bardziej poszerzając globalny fenomen związany z Harrym Potterem.

Te aspekty potwierdzają nie tylko literacką wartość serii, ale także jej znaczący wpływ na czytelnictwo i popkulturę. Całą serię książek o najpopularniejszym czarodzieju na świecie i szkole magii znajdziecie oczywiście na półkach Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży.

Anna Grzywocz
Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży



Fot. A. Grzywocz (archiwum prywatne)

GRUDZIEŃ

W bibliotece

**Kulisy
Literatury**

Wystawa
Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Dąbrowie Górniczej



1-31 GRUDNIA

BG WYSTAWA OTWARTA

Wystawa MBP
poświęcona dąbrowskiej
Kopalni „Reden”

1-31 GRUDNIA

Ogólnopolski konkurs literacki
„Świąteczne zda(e)rzenie”
na opowiadanie o tematyce
bożonarodzeniowej

3 GRUDNIA

BG SALA AUDIOWIZUALNA

Premierowy pokaz
filmu dokumentalnego pn. „Reden”*

Pokaz filmu MBP dot. tragicznego
wypadku w dąbrowskiej Kopalni „Reden”,
upamiętniającego setną rocznicę
wydarzenia.

4, 5, 7, 8 GRUDNIA

BG 10:00

„Reden” – spotkania edukacyjne
dla młodzieży szkolnej
(grupy zorganizowane)
W programie: pokaz filmu
dokumentalnego „Reden”, lekcja
biblioteczna oraz zwiedzanie wystawy
tematycznej.

5, 7, 11, 12, 13, 14, 18, 19 GRUDNIA

PW 15:00 PLAC WOLNOŚCI

Jarmark Świąteczny
W programie m.in.: talk-show
z udziałem dzieci, głośne czytanie
literatury o tematyce świątecznej,
rozmowy o świątach z udziałem
zaproszonych gości.

6 GRUDNIA

BG 16:30 i 18:30

F8 17:00

Mikołaj w bibliotece
– świąteczne spotkanie dla dzieci

11 GRUDNIA

PKZ 10:00

„Silne bohaterki”
Wykład w ramach
Pałacu Kultury Seniora
Miejsce: Pałac Kultury Zagłębia
Prowadząca: Ilona Barańska

15 GRUDNIA

FPŻ 15:00

Dąbrowski kiermasz
Kreatywne warsztaty świąteczne
z dąbrowską biblioteką (tworzenie toreb
prezentowych i książek sensorycznych),
stoisko kiermaszowe MBP.
Miejsce: Fabryka Pełna Życia

18 GRUDNIA

BG 17:00

Happy Choir Christmas
Koncert świąteczny w wykonaniu uczniów
i absolwentów Prywatnego Liceum
Ogólnokształcącego
im. M. Skłodowskiej-Curie*
Miejsce: Biblioteka Główna

20 GRUDNIA

BG 17:00

„Jachtem Sarmata II przez Bałtyk
i kanały Szwecji”.
Spotkanie podróżnicze
z Markiem Pietrzykowskim*
Miejsce: Biblioteka Główna

21 GRUDNIA

BG 15:30

Dyskusyjny Klub Książki
Dyskusja wokół książki
„To przez ten wiatr” Jakuba Nowaka

DKK dyskusyjny klub książki



ABSTRAKT

Zapraszamy do lektury
nowego miesięcznika Abstrakt!

biblioteka-dg.pl/abstrakt-mbp



Przegląd Dąbrowski

Zapraszamy do lektury
Przeglądu Dąbrowskiego

dabrowa-gornicza.pl/przegląd-dabrowski



*Rezerwacja bezpłatnych wejściówek dla czytelników rusza na 5 dni przed rozpoczęciem wydarzenia na stronie:
rezerwacje.biblioteka-dg.pl mailowo: rezerwacje@biblioteka-dg.pl lub pod numerem tel. 32 639 03 01 (pon.-pt. 8:00-15:30)

BG Biblioteka Główna
ul. T. Kościuszki 25

F8 Dąbrowa Górnicza
ul. Ofiar Katyńia 93

PKZ Pałac
Kultury Zagłębia
Plac Wolności 1

PW Plac wolności
Dąbrowa Górnicza

FPŻ Fabryka
Pełna Życia
Kościuszki 3/101



biblioteka-dg.pl



@mbpdg

